KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Grudnia. — Rok 1837. Wtorek.

№ 337.

Jutro, Ś. Teofil. Wsch: sł: g. 8, mi: 10, zach: g. 3, m. 50.

Głównodowodzący czynną armją JO. Xiążę *Warszawski*, Jenerał-Feldmarszałek, Hrabia Paskiewicz Erywański, Namiestnik JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem, z powodu uroczystości Jmienin Najiaśniejszego PANA w dniu wczorajszym obchodzonej, na mocy danej sobie władzy, raczył przestępcom politycznym Antoniemu *Kronkowskiemu* i Romanowi *Czarnomskiemu* oddanym pod sąd woienny i podług prawa podlegaiącym karom, udzielić zupełne przebaczenie, z dozwoleniem powrotu do swych zamieszkań. W toż święto Jmienin naszego Najmiłościwszego MONARCHY, Urzędnicy władz wszelkich, Obywatele i mieszkańcy Warszawy znajdowali się w kościele Ś. *Krzyża* na solennem Nabożeństwie celebrowanem przez JW. JX. Arcy-biskupa Warsz:. Na pokoiach zamkowych przyjmował powinszowania JO. Xiążę Namiestnik; następnie wobec tegoż Xcia Jmci odbyło się Nabożeństwo w Cerkwi katedralnej, Mszą wielką celebrował JW. JX. Biskup Warsz:, a w czasie *Te Deum* w cytadelli dano z dział salwę przeszło stokrotną. Wojsko przed dostojnym Wodzem odbyło paradę. W kościele Panien *Wizytek*, uczniowie Guber: Gimnazjum w czasie Nabożeństwa, wykonali Mszą oraz Te Deum utworu J. *Stefaniego*, a w końcu Pieśń błagalną za MONARCHĘ. W kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, była śpiewaną przez uczniów Gimnaz: Msza K. *Kurpińskiego*, Te Deum J. *Piltza*, i Pieśń za MONARCHĘ, utworu J. *Elsnera*. Ledwo zaczął zmrok zapadać, iuż okna wszystkich domów zaiaśniały. W wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko, zakończone Hymnem „BOŻE zachowaj CESARZA“, wykonanym przed Cyfrą N. PANA, przez 100 Artystów opery, orkiestry i chóru. Uroczystość dnia tego, zakończył Bal świetny dany na pokoiach zamkowych przez JOO. Xięstwo Jchmość *Warszawskich*. O godz: 9, wspaniałe sale obejmowały iuż w części zaproszonych Gości, a w chwil kilka reszta znakomitego towarzystwa zasiadła wśród świetnego grona. Poważna wspaniałość ubiorów galowych mężczyzn, ten zbiór bogato haftowanych złotem i srebrem mundurów, dodawały tem większego światła, tem lżejszej powierzchowności, pięknym, przezroczym, gustownym a obok tego bogatym stroiom obecnych Dam tutejszych. Orkiestra dała hasło rozpoczęcia tańców. JO. Xżę Namiestnik podawszy rękę JW. Hrabinie *Sobolewskiej* Damie honorowej N. CESARZOWEJ Jmci, otworzył z nią bal tańcem polskim, nastąpił szereg Dygnitarzy, znakomitych Dam i Panien, Polonez określił ogromne koło i odsłonił w zupełności orszak toalet. Opisać ubiory wszystkie, byłoby rzeczą trudną, nie podobną nawet, wymienić najpiękniejsze ieszcze trudniej; oddać hołd w ogólności wszystkim, iest dziełem sprawiedliwości. Suknie z materji ciężkich, różnych były kolorów i tkanin, gazy, muśliny wełniane, desseni zupełnie nowych, tiule lekkości nadpowietrznej. Pióra, drogie kamienie, wyroby złote, zdobiły niektóre głowy, ale kwiaty iak zawsze stanowiły większość przemagaiącą. Taniec poważny ustąpił miejsca weselszym, bo przez młodzież tego znakomitego grona wykonanym kontredansom, mazurom i walcom. Orkiestrą przywodził iak zwykle Kapelmistrz *Pohlens*. Około północy, rozpoczęty na nowo polonez, przeprowadził obecnych przez ciąg długi wspaniale oświetlonego apartamentu do sal iadalnych; ogromny stół uginaiący się pod ciężarem ozdób, otoczony gronem biesiaduiącej płci pięknej nowy nastręczył obraz dla oka. Powrót do sali balowej wznowił tańce przeciągnięte następnie aż do późna.

Księgarnia Aug: Emm: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ma honor donieść, że zaopatrzoną iest na nadchodzącą *Wilją Bożego Narodzeniu*, w znaczny zapas rozmaitych *dzieł polskich*, *francuzkich*, *niemieckich* i *angielskich*, mogących służyć na Kolendy tak dla dzieci, iako też dla osób dorosłych. Taż Księgarnia posiada wiele dzieł w Anglji i w innych kraiach wyszłych, z przepysznemi rycinami i w okazałych oprawach; cena iak najumiarkowańsza. — Na słońcu wiele plam teraz się pokazuie, iak w pośród lata, z pomiędzy tych, 3 są znaczniejsze, iedne nawet w południe, przez szkło kolorowe, bez powiększenia widzieć można. Dnia 17 b. m. po zachodzie słońca o godzi: w pół do 5ej wieczorem, widziano *Zorzę* w promieniach czerwonych rozchodzących się, podobnę tej, iaka się tego roku w lecie kilkakrotnie pokazywała. Z pomiędzy planet, gołem okiem teraz z wieczora widzialnych, *Wenus* w świetnym blasku w południowej stronie Nieba iaśnieie, przez powiększaiące szkła uważana, postać małego księżyca w kwadrze przedstawia. Na półkuli południowej światło tego planety bywa niekiedy tak mocne, podług opisu *Herszla*, iż przedmioty od iego blasku, cień za siebie rzucaią. — (Art. na.) *Bal w Resursie* i *Dworek na Topielu*, powieść dla młodzieży przez Autorkę, *Powiastek dla dzieci*, wyszła w tych dniach na widok publiczny. Nie będę się zastanawiał nad rozbiorem tego nowego tworu tak znanego nam pióra, miejsce nie dozwala mi dosyć, a lękam się za mało powiedzieć. Znany nam cel szanownej Autorki, stać się pożyteczną młodzieży, znany nam iej styl płynny i iasny. W każdej maluie się iej dusza, w każdej przestrodze i nauce, poznaiemy matkę! Bawi, zajmuie, naucza, bo pisze co czuie. Oby iej przykład naśladowanym został! Oby nadal trwała w tak chwalebnym przedsięwzięciu! niechaj nam wolno będzie tego sobie życzyć, tego się spodziewać! x. — Stroskana Żona ś. p. Alexandra *Szymkowicza* b. Urzędnika w b. Kom: Rządo: Wojny, uprasza łaskawych przyiaciół na exportacją ciała z Kościoła XX. Reformatów, dziś o godz: 3 z połu: na smętarz Powązkowski, odbyć się maiącą. — Stroskana Żona z dziećmi po ś. p. Janie Fryderyku *Kester* (Koester) tutejszym Obywatelu, uprasza na exportacją zwłok iego iutro o godzinie 3ciej z południa z domu Nr 422 obok Poczty, na smętarz Ewangielicki. — Podpisana ma zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące święta Bożego narodzenia, przyjmuie obstalunki na *Strucle* i inne ciasta rozmaite, maślane z najlepszej mąki marymontskiej z przyprawą, po cenach od 2ch zł. do 10 sztuka. Mieszka przy ulicy Długiej Nr 590, w domu JP. *Tyzlera*, w dziedzińcu. *R. Gebel.* — Mam za obowiązek zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia iak zwykle co rok, w moiem mieszkaniu czyli piekarni pod Nr 112, przy ulicy Piwnej obok Kościoła XX. Augustjanów, wypiekane będą *Strucle maślane* z rodzenkami i migdałami i innemi korzeniami, iako też *Strucle Krakowskie* z mąki iak najlepszej, i *Strucle montowe*, a to po cenie od zł. 2 do 12. Obstalunki przyjmować będę od dziś aż do 23 b. m. Za smak dobry, białość i wypieczenie zaręczam. *T. Cwikiel.* — Do znacznego zbioru *Zabawek dla Dzieci* w który zaopatrzony iest *Skład fabryki C. F. Mintera przy rogu ulicy Sto Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus*, przybyły *Zabawki* które pływaiąc po wodzie *siłą igły magnesowej mogą być przyciągane lub odpychane* i tak: Okręty, Statki, Łabędzie, Żaby, można do woli kierować, Ryby łowić na wędkę, etc. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani: po 3 *Narzeczonych* JP. *Maieski* i JPanna *Radzyńska*, a po 2 *Grenadjerach* JP. *Panczykowski*.

Z Praszki. — Dnia 9 Listopada r. b., żyć przestał w dobrach swoich dziedzicznych JW. Starosta Wojciech *Mączyński*, Kawaler orderów Orła białego i S. Stanisława, przeżywszy

lat 89. Zgon ten w nieutulonym żalu pogrążył pozostałą małżonkę, familją, licznych przyiacioł i wszystkich znaiomych tego czcigodnego Nestora całej okolicy. Od młodości różne sprawuiąc kraiowi posługi, Mąż ten prawy w zaciszu domowem doczekał się sędziwej starości. Wzorowy Obywatel i Urzędnik, najlepszy Małżonek i Ojciec, miły Sąsiad, rzadkiej dobroci i uprzejmości Pan dla domowników i włościan, pełen religji i szlachetnych uczuć ś. p. Starosta *Mączyński* w pięknej i wspaniałej postaci, mieścił równie piękną duszę. Obfite łzy przy pogrzebie świadczyły tę prawdę, że osierocona okolica długo wspominać będzie i ubolewać nad stratą tak zacnego obywatela, którego popiołom pokój niechaj będzie!

Z Petersburga 29 List: (11 Gru:).— J. C. W. Xżę MICHAŁ wyiechał z tąd do Moskwy. — Kiiowski Woienny, Podolski i Wołyński Jenerał-Gubernator, Senator i Członek Rady woiennej, Jenerał-poru: Hr. *Gurjew*, na własną prośbę otrzymuie uwolnienie od urzędu, tudzież mianowany Rzeczywistym Radzcą Tajnym, i zostawiony na urzędzie Senatora. — Naczelnik 1 lekkiej dyw: iazdy gwardyjskiej, Jenerał-poru: *Pęcherzewski* 1, na własną prośbę, dla słabości zdrowia zalicza się do iazdy. — Zostaiący przy Ministerstwie Spraw Wewnę: liczący się w wojsku, Jenerał-maior *Masłow* 1, mianowany Woiennym Gubernatorem miasta Żytomirza i Cywilnym Gubernatorem Wołyńskim. (T. P.)

Francja.— Dzienniki dla braku ważniejszych wiadomości zapełnione są opisami żałobnego Nabożeństwa po Jenerale *Damremonie*. Rekwjem kompozycji *Berljoza* sprawiło nadzwyczajne wrażenie. Szczególniej odznaczyło się *tuba mirum*, za osobliwość instrumentacji w tem dziele przytaczaią to, że ieden chór napisany iest na iedną nótę. P. *Djupre* śpiewał *Sanctus* i t. d., 6000 pochodni oświetlało kościół. — Znaczna liczba Prefektów i Podprefektów obecnie iest zgromadzoną w *Paryżu*; spodziewaią się zmian w ich urzędach. — Równie iak ministerstwo wojny, tak i ministerstwo oświecenia uległo zmianie. Dyrektorowie onego otrzymuią po 15,000 fr., a szefowie dywizji 12,000 fr. — Rząd zamyśla nałożyć podatek na koleie żelazne, który będzie pobierany w 10ej części ich dochodu. — Władze są zmuszone przedsięwziąść środki do umniejszenia liczby podrzutków. Za czasów rewolucji bywało ich 40,000, roku 1809 iuż 69,000 a roku 1829 aż 120,000!

Włochy. — Koronacja Cesarza Austrjackiego w *Medyolanie*, ma nastąpić przyszłej wiosny. — Xiądz *Gizzi* Jnternuncjusz papiezki w *Bruxelli*, mianowany Delegatem w *Ankonie*.

Hiszpanja.— Potwierdza się wiadomość, że Posłowie angielski i franc: otrzymali rozkazy od swoich rządów, do przedsięwzięcia dzielnych środków w celu położenia końca wojnie domowej w Hiszpanji. Jakie to maią być środki, niewiadomo. — *Oraa* 18 z. m. wyruszył z *Murwiedro* przeciwko *Kabrerze*, który się obwarował w *Ondzie*. — Królowa rozkazała mianować 12tu nowych Senatorów.

Niemcy.— W *Wiedniu* wydano rozkaz aby żaden Oficer, prócz załogi wiedeńskiej, nie ubierał się po cywilnemu. — Hrabia Józef *Esterhazy* zupełnie odzyskał łaskę Cesarza Austrjackiego w znanej sprawie z sługą policji. — Uczta dana przez Xcia *Meternicha*, Xciu *Augustowi* Pruskiemu, była iedną z najświetniejszych. — Xżę Karol *Gliksburski* zaślubił Xiężnę Wilhelminę Marją, z pierwszego ślubu małżonkę Xcia Fryderyka Karola *Duńskiego*. — Xżę Alexander *Wirtembergski* przybył 8 b. m. do Sztutgardu, wraz z swoią małżonką Królewną francuzką.

Turcja. — Zaraza znacznie zmniejsza się w *Stambule*. — Admirał *Russę* posłał Kurjera do *Tulonu*, iak mówią z zawiadomieniem do rządu, iż Sułtan żąda stanowczej odpowiedzi od Francji, iakie są iej zamiary względem *Algieru*. — Wice Król *Egiptu* co raz bardziej usiłuie wzmocnić wojsko walczące w Abysynji.

— W całym Egipcie panuią głód i zaraźliwe choroby. — W *Kairze* Chrześcjanie znowu są prześladowani od tamecznego rządu. Niedawno aresztowała policja garbarza, który taiemnie prowadził swoie rzemiosło, i zabrała mu iego maiątek wartuiący do 6,000 piastrów. Na przedstawienie Konsula francuz: wprawdzie uzyskał wolność, ale maiątku mu nie zwrócono.

Rozmaitości. — Zmarły niedawno angielski Kompozytor muzyczny *Weslej* miał zwyczaj stoiący pisać u pulpitu; a ta postawa stała się u niego takim nałogiem, że można powiedzieć, iż w swoim domu nigdy nie siedział, nawet nie przy stole; kiedy komponował mogło całe towarzystwo około niego rozprawiać, a on w tem żadnej nie znajdował przeszkody. Najczęściej pracował do godziny 5ej, a wówczas zapominał wszystko na około siebie. Pewnego razu kazał sobie przynieść cynowy dzban piwa, lecz postawiwszy go przy kominie, zupełnie o nim zapomniał, tak, iż piwo wykipiało, a dzban się roztopił. Komponował bardzo prędko, i rzadko prace iego potrzebowały poprawy; kiedy czasem zmuszony był przerobić pracę, zatykał sobie potem uszy i znowu znalazł nić pierwszej kompozycji. — Sposób pukania przy drzwiach oznacza w *Londynie* stopień osoby, żądaiącej być wpuszczoną. Jedno uderzenie, mniej oznaczałoby poniżenie samego siebie, a iedno uderzenie więcej, wyniosłość, grubjaństwo. Jedno uderzenie oznajmia mleczarkę, stangreta, służących domu, żebraków, i tyle znaczy, co: „Chciałbym wejść.“ 2 uderzenia oznajmuią posłańca, roznosiciela listów, lub kogo podobnego, a te tyle znaczą co: „Wpuśćcie mnie;“ 3 uderzenia oznajmuią pana lub panią domu, lub osoby dom często odwiedzaiące, które mowią bez ogródki: „Otworzcie“ 4 uderzenia oznajmuią osoby dobrego tonu i znaczą: „Życzę wejść.“ 5 uderzeń na raz i mocno oznajmia Milorda lub Ledy, i tyle znaczy, co: „Czynię wam ten honor i oddaię wam wizytę.“ Sługa któryby raz mniej uderzył niż wypada na godność iego Pana, dostałby natychmiast odprawę.

BANK POLSKI. — Ogłasza, iż z powodu niedoszłej do skutku sprzedaży w d. 24 Listop: r. b. Dóbr Osiny, dobra te położone w Obw: Piotrkowskim Gub: Kaliskiej, sprzedane będą powtórnie w dniu 12 Stycz: 1838 r. w Sali posiedzeń Bankowych o godz: 10 z rana. Chcący ubiegać się o kupno tych dóbr obowiązany iest złożyć na wadjum przed rozpoczęciem licytacji złp. 28,000 gotowizną lub list: zastaw: z właściwemi kup:. Utrzymuiący się przy dobrach, przyjmie dług Towarzystwa Kr: w ilości zł. 18,100. Opłacać będzie rocznego kanonu zł. 6,600 i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej postąpioną będzie na licytacji publi: poczynaiąc od złp. 131,583 gr. 10 list: zast: z właściwemi kup: lub gotowizną. Zapłaci oraz prócz tego dług umorzony Towarz: Kred: w ilości w iakiej się tenże pokaże być umorzonym powłącznie ratę grudniową r. b: w gotowiźnie. Każdy chęć kupna maiący może przejrzeć codziennie bliższe warunki sprzedaży tych dóbr, iako też wykaz źródeł dochodu w Kancellarji Sekretarza Jlnego Banku Polskiego codziennie od godz: 10 z rana, do 2 po południu i u W. Witkowskiego Adwokata w Kaliszu. Można się także przekonać o stanie dóbr i na gruncie. Warszawa dnia 18/30 Listop: 1837. — Radca Stanu Prezes (podpisano) *Lubowidzki.* Sekretarz Jlny *Łubkowski.*

PIÓRA w oprawie srebrnej, zawieraiącej w sobie mechanizm za pomocą którego atrament się w ciągu znaczynia iakiego, i utrzymuie ciągle przypisaniu wjednej obfitości, tak dalece że wystarczy na dzień ieden ciągłego pisania, zatemperowane różnie, iak kto chce, to iest: zupełnie cienko, średnio, lub grubo, któremi można pisać kaligraficznie, foremnie, drobno lub grubo (o czem zaraz przekonać się można) nierównie lepsze od stalowych, bo można po bardzo długim czasie używania, dać do poprawy w zatemperowaniu. Po cenie najtańszej sztuka po zł. 22. W miejsce złotych piór można wkładać srebrne, stalowe lub gęsie, ieśli kto zechce. — Także OŁÓWKI angielskie również w srebrnej oprawie niepotrzebuiące temperowania, gdyż maszynka wysuwaiąca i wsuwaiąca to ułatwia; bardzo dogodne do pularesu lub kieszeni, po cenie sztuka zł. 20. Są do sprzedania przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1259 na dole u Złotnika Gern, i u Złotnika A. Oswald naprzeciw Saskiego Placu Nr 389.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szlubowski Mich: Dzie: z Dolholisk; Brzeziński

Emil: Dzie: z Cielemeńca; Rzewuski Józef Dzie: z Izdebki; Ciechomski Józ: Dzie: z Brzozowa; Gościcki Amb: Dzie; z Łazowa; Rejzacher Konst: Dzie: z Strobowa; Łaboński Alex: Dzie: z Łęgowa.

DONIESIENIA.

W sklepie przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: B. w domu Kronenbergowej, znaiduią się GORSETY wyrabiane, według nadeszłych Paryzkich wzorów, w rozmaitych rozmiarach, zalecaiące się mechanizmem, za pomocą którego Dama za dotknięciem się, w iednej chwili rozsznurowaną być może; również PASY dogodne chroniące od zaziębienia, oraz LENIUSZKI w nowych fasonach; tamże wprawiaią się KOŁECZKA w wszelkie przedmioty ubiorowe sznurować sie maiące.

☞ W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystałych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuie: Wino Francuzkie VIN DE GRAV zł. 2 gr. 15. HO SOTERN i HO PRENIAK zł. 3 gr. 15. ST. ZULIEN zł. 3. SZATO MARGO i LAFIT zł. 4. BURGUNSKIE NUI złp. 4. SZAMBERTIN złp. 7. REŃSKIE LIEBFRAUENMILCH zł. 4. HOCHEIMER zł. 5. JOHANISBERGER złp. 6. JOHANISBERGER AUSBRUCH zł. 8. MALAGA złp. 4. Z r. 1811 zł. 6 gr. 20. MUSZKAT LUNEL zł. 4. MADERA zł. 4 gr. 15. BORDO czer: zł. 2. Kupuiącym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

Zawiadamia się niniejszem osobę która w dniu 17 Lipca 1829 r. u podpisanego DYWAN do przechowania złożyła, iż ieśli w przeciągu 4ch tygodni od daty dzisiejszej nie zgłosi się z wystawionym przezemnie rewersem przy zwróceniu spowodowanych kosztów po odebraniu takowego, tenże niezwłocznie drogą prawa należytości swej poszukiwać będzie.— *Gottlieb Raube* mieszkaiący w fabryce Kobierców pod Nr 3041, w Warszawie.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1379, w domu Schnejdra, w pracowni podpisanego, nabyć można za pomierną cenę KOLUMN MOZAIKOWANYCH do sal pod figury dobrze wykonanych, w różnych kolorach imituiących najkosztowniejszy marmur, oraz GIPSU dobrze palonego, mielonego i surowego w ilościach żądanych. Przyjmnie takoż na siebie wszelkie obstalunki MOZAIKOWE i SZTUKATORSKIE, posiadaiąc do tego najlepsze sekreta, poleca się Łaskawej Publiczności. *Antoni Jechalski* Sztukator.

Uwiadamia się Szanownego Interesenta, iż stosownie do uwiadomienia iego w Kurjerze Warszawskim z dnia 7 Grudnia 1837 r. Nr 326, względem żądania Lekarza na prowincją, gdzie oprócz stosownego wynadgrodzenia będzie miał mieszkanie, zgłosił się do Redakcji Kurjera Warszawskiego Lekarz klassy pierwszej, z żądaniem, iż życzy sobie podobne miejsce na prowincją otrzymać. Łaskawy Interesent potrzebuiący Lekarza, powziąść może o nim wiadomość zupełną w Redakcji Kurjera Warsz:.

Handel *Rudolfa Maj* przy ulicy Krak: Przed: na przeciw Dobroczynności, ma honor polecić się Szanownym Osobom przy nadchodzących Świętach różnemi nowemi towarami, iako to: Wodą Kolońską pachniącą, Pomadą i Mydłem, i innemi przedmiotami do ozdób toalet Damskich. Przytem *Podarki* dla Dzieci, gry, zabawy, lalki ubrane w różnej wielkości, prócz tego dla użycia rozrywek zimowych, sprowadzono *Łyżwy angielskie* i inne rzeczy które dobrocią i ceną umiarkowaną potrafi sobie Prześwietnej Publiczności zaufanie zjednać.

Ogłoszenie w Dodatku Kurjera z dnia 17 b. m. Pawlika w sklepie Pana Nixdorfa terminatorem czyli subjektem będącego, mi nie wiadomo, o losach zastrzeżonych przezemnie na dniu 6 b. m. iako w niewłaściwych rękach będących, iest skutkiem strat na iakie Pawlik nie ze mną, lecz z moim Podkollektorem o zastaw losów iemuby najmniej nie służących dla zysku się wdał. Dla zabezpieczenia słusznych praw pierwiastkowych graczy losy z poprzednich klass posiadaiących, było moim obowiązkiem iako Kollektor losy rzeczone tak pismem publicznem iak przyaresztowaniem u właściwej Władzy według przepisów planem i instrukcjami objętych poczynić, więc nie Pawlik lecz gracze na zasadzie posiadaiącej 4ej i za 5tą klassę opłaconych losów do wygranych pretensje rościć mogą. Za nadużycie imienia moiego iakobym ia podpisany niesłusznym środkiem na losy inż dawno innych własnością będące dług 3,444 zł. od Pawlika kontraktował, będę drogą sądową tego poszukiwał, i iako w opinji publicznej dyskredytowany o przywrócenie nieskazytelności się dopominał. Co do summy 3,444 zł. przez Podkollektora kontraktowanej, służy Pawlikowi prawo poszukiwać drogą właściwą. *E. Doepler.*

APTEKA w odległości 12 mil od Warszawy, iest do sprzedania, bliższą wiadomość powziąść można w Aptece Nejmaiera przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Dra Koehlera.

SZUBA z dobrego gatunku czarnych niedźwiadków suknem ciemno zielonem poszyta, oddana w komis do sprzedania, P. Malewskiemu, warsztat Krawie-

cki utrzymuiącemu w domu Potkańskich pod Nr 557, przy ulicy Długiej, na 1m piątrze.

Nr 45,772 1*f*10 losu do 5 kl: 50 lot: zaginęła; wygrana iaka padnie, prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.



Zawiadamiaiąc, iż sprzedaie WINO tak nazwane Szabli, butelka po zł: 2, garniec zł: 10, prawdziwe butelka po zł: 4, garniec zł: 18, doniosi zarazem, iż odebrawszy świeży transport Win innych, z takowemi ma honor polecić się Szanowney Publiczności, zapewniaiąc dobroć gatunków i najumiarkowańszą cenę.



TARTAK na rzece Radomce, dostateczną wodę maiący, o milę od Wisły w miejscu w lasy obfituiącym położony, iest do wydzierżawienia od Nowego roku 1838. Miejsce dogodne do postawienia Młynu, Olearni, Foluszu, Papierni na 6 kół wodnych obrotu, z dodatkiem w części iuż obrobionego drzewa, w okolicy mocno osiedlonej, iest pod korzystnemi warunkami chcącemu podjąć się wystawienia swym kosztem, na lata umówione do wypuszczenia. Grunta w dobrej Glebie na 50 Kolonji podzielone, każda po iednej włóce chełmińskiej maiąca, z korzystnemi warunkami do osiedlenia. Po dalszą informacją zgłosić się na miejscu do Administratora dóbr Brzozy w Powiecie Kozienickim Gub: Sandom: położonych.



WINA Węgierskie po zniżonej cenie iako to: dobrego garniec zł: 12. 15 i 18, butelka zł: 2 gr: 20, wystałe zł: 3 i 4, wytrawne 6ścio złotowe po zł: 5, oraz stare wina stosunkowo tańsze, także Madera zł: 4 i 5, Reńskie zł: 3, 4, 5 i 6, Arak Jamajka butel: zł: 4, kwarta zł: 5 i 6, biały zł. 6, Wódka franc: zł: 4, Porteru 10 butelek małych zł: 6, dużych zł: 8 gr: 10, sprzedaie się na rogu ulicy Mostowej i Nowomiejskiej pod Nr 166, w Handlu Milewskiego.



Przy ulicy Sto Krzyzkiej wprost ulicy Jasnej w domu Nr 1334, na dole w fabryce fortepjanów, iest do sprzedania lub do wynaięcia PANTALJON o 6ciu oktawach.

☞ Zgubiony został podpisanemu WEXEL przez F. Loteryngera na rzecz iego na summę złp. 3,000 pod dniem 18 Listop: r. b., z terminem 3 miesięcznym wystawiony, a przez podpisanego in blanko cedowany, udziela przeto do wiadomości publiczney, iżby nikt takowego wexlu nie nabył, gdyż iuż zupełnie umorzonym został. *A. S. Cohn.*

Arsenał Warszawski. Ogłasza niniejszem że o dostawę dla miejscowych parków Artyllerji w Nowogeorgiewsku 182 pudów 22 funtów Smoły paku, wedle ceny anszlagowej zł: 1217 wynoszącej, odbędzie się w Biurze Arsenału (w którem warunki tej dostawy w każdym czasie widzieć można) w dniach 15*f*27 i 17*f*29 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana licytacja głośna in minus, na którą chęć maiący podjąć się powyższej dostawy, zgłosić się powinni z kaucjami prawnemi do wysokości zł. 400. Zarządzaiący Arsenałem Kapitan Artyllerji *Duhonin.* Tłumacz Arsenału *Dannemann.*



D. 17 b. m. w wieczornej porze, wprowadzony w dziedziniec domu Nr 1260, KOŃ ztręzlą rzemienną. Właściciel onego odebrać go może, za udowodnieniem prawa swego, i zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia.

WEŁNIANE POŃCZOCHY DAMSKIE ZAGRANICZNE PRZEDNIEJSZEGO GATUNKU, tak białe iako i czarne i w innych kolorach oko nie przerażaiących, które do cienkości przednim bawełnianym nie ustępuią, a wszelako dogodniejsze są w czasie mrozów i przykrego powietrza, również szkarpetki czarne dla mężczyzn służące do noszenia w trzewikach, przedaią się po umiarkowanych lecz stałych cenach, w handlu G. *Loth* na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 444, na przeciwko odwachu głównego.

Magazyn czyli Skład Kobierców i innych Wyrobów wełnianych przy ulicy Miodowej pod Nr 491, od lat wielu exystuiący, był pod firmą *Jana Gejsmera*, w roku bieżącym firma ta zdjętą została i w miejsce tej *C. L. Steppuhna* zawieszono. Gdy nadto przez obwieszczenia w Kurjerze Warszawskim *Kobierce* i *Wyroby* wełniane z fabryki *Jana Gejsmer* ofiarowane są Publiczności obok innych towarów iakoby własność *C. L. Steppuhna*, podpisana Matka i Opiekunka nieletniego *Jana Gejsmer* uczyniwszy właściwe kroki o przywrócenie dawnej firmy, tymczasowo ma sobie za obowiązek podać do wiadomości publicznej, iż Skład *Kobierców* i *Wyrobów* wełnianych w tym Magazynie znajduiący

się iest własnością *Jana Gejsmera* do sprzedaży *C. L. Steppuhnowi* na rachunek fabryki i po stałych cenach fabrycznych poruczony, i że sprzedaż innych Towarów na rachunek własny w magazynie tym iako głównie na Skład wyrobów *Jana Gejsmer* przeznaczonym dodatkowo tylko *C. L. Steppuhnowi* iest dozwoloną. *Aloiza* pierwszego ślubu *Gejsmerowa* teraz zamężna *Perks*.

Przy ulicy Przeiazd w domu W. Naimskiego Nr 649, wprost ulicy Długiej, został nowo otworzony Sklep Saski, w którym dostać można wszelkich Wyrobów Lipkowskich, iako to: Płócienek, Barchanów, Kaftaników, Spódnic ciepłych, Chustek do nosa kolorowych, Rękawiczek i innych tym podobnych wyrobów. Przy nadchodzących Świętach tenże Sklep poleca się rozmaitemi Biletami, Kalendarzami i powszechnie znanemi Zabawkami dla dzieci z fabryki Mintera, tudzież różnego rodzaiu robotami na kanwie, a nadto przyjmuią się obstalunki na roboty z krepy. W Sklepie tym iest znaczny zapas Krawatek, Półkoszulków, Mankietek i Kołnierzyków męzkich.

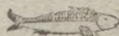
Podpisana zawiadamia niniejszem Publiczność, a mianowicie osoby handluiące, iż udzielona przez nią w dniu 25 Stycznia/6 Lutego 1836 przed *Józefem Noskowskim* Reientem Ptu Warszawskiego na Osobę *Fryderyka Bermanna* do załatwiania interesów fabryki Kobierców i Cykorji pod firmą *Jana Gejsmera* exystuiącej *Plenipotencja*, przez Akt urzędowy na dniu 11/23 Listopada 1837 r. doręczony, odwołaną została. *Aloiza* pierwszego ślubu *Gejsmerowa* teraz zamężna *Perks*.

Przy ulicy Gołębiej w domu zwanym Gdańska Piwnica, u Fabrykanta fortepjanów Hochhauzera, są do nabycia różnej budowy **FORTEPJANY**, iako też i z żelaznemi ścianami.

Ktoby chciał za opłatą z góry dwóletniej dzierżawy, mieć **DZIERŻAWĘ** przez lat 3 **DOMU** czyniącego czystego dochodu rocznie przeszło zł. 5,500: niech się zgłosi pod Nro 495, na 1sze piętro przy ulicy Danielewiczowskiej, gdzie bliższą poweźmie wiadomość. Wejście przy Magazinie srebra.

Podpisany, utrzymuiący Fabrykę Pierników i Czekolady przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538, ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności do następnych Świąt z **PIERNIKAMI** Toruńskiemi i Norymberskiemi w różnych gatunkach i obrazami wszelkiego rodzaiu, oraz różne Towary cukrowe, iako to: **ORZECHY** różowe, oranżowe, cytrynowe, anyżowe i t. p., **OBRAZKI** cynamonowe i cukrowe, **MIGDAŁY** cukrowe, **KARMELKI** i **MAKARONIKI** migdałowe, a szczególniej na uwagę zasługuiące **LASKI** cynamonowe do herbaty; także można dostać w tymże Sklepie **CZEKOLADY** w iak najlepszych i różnych gatunkach. Na towary liczące daie się od 6ciu zło: rabat zł. 1 w towarach. *Albert Ehestaedt.*

Handel M. A. Lewandowskiego na Krakows: Przed: wprost Kościoła Bernardynów, odebrał z Paryża transport Towarów w najświeższym guście, iako to: Bizuterji bronzowych, Lorynetek rozmaitych, Piór najmodniejszych do stroiów damskich, Wachlarzy, Ekraniki z piór, i takież w innym rodzaiu, Pereł prawdziwych Bourginion, Porcelany w najnowszym guście i figury z Biscuit, Kassetek z inkrustacją tak zwanych (Marguéteriée), rozmaite przedmioty z perłowej macicy, Alabastru i Konch oprawnych, oraz inne do ubrania biurek i serwantek, Koszyków Szwajcarskich do robot dla Dam w rozmaitych nowych fasonach, Puljaresów i Sztambuchów w eleganckich oprawach, Tabakierek i Sygarniczek szkockich, Szczotek angielskich do włosów, zębów i paznokci, Perfumy paryzkiej z najlepszych gatunków, i najprzedniejszej Wody Kolońskiej, lakierowanych Tac i Koszyków do owoców w różnych nowych fasonach, i t. p. Galanterji; również znajduią się nowe Desenie do Haftów, Włóczki, Pele, Kordonki, Kanwy, i Sznele rozmaite.



Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, przybył transport **ŚLEDZI HOLLENDERSKICH** świeżych w baryłkach, oraz Angielskich świeżych w beczkach dużych, niemniej Śledzi Szwedzkich tak zwanych **SZOTÓW** w dużych beczkach bukowych świeżych w najlepszym gatunku, które się na beczki i kopy po cenie miernej odstępuią. — W tym handlu znajduie się także **WINO** znane i powszechnie ulubione **SZABLI**, którego garniec po złp. 10, oraz Wino **WĘGIERSKIE** stołowe dobre po złp. 12 garniec sprzedaią się.



W ogrodzie Ohma za Wolskiemi rogatkami dostać można kwitnących i rozkwitaiących Cebul Kwiatowych, iako to: Hyacyntów, Tacetów, Tulipanów i innych.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Katarzyny Minich zagubioną została; znalazca raczy oddać pod Nr 794, przy ulicy Elektoralnej, za nagrodą.



Podpisany mam honor zawiadomić łaskawą Publiczność, iż w mojej fabryce można dostać wszelkich wyrobów RĘKAWICZNICZYCH iako to: Rękawiczek glansowanych, Halsztuchów najmodniejszych, Kołnierzyków, Półkoszulków, Kaftaników, Gatek ielonkowych, i w różnych gatunkach, a mianowicie Szelek gumilastycznych i ielonkowych w różnych kolorach; za trwałość i dobroć roboty ręczę.— *L. Kunicki.*

PIĘĆ POKOI z Przedpokoiem, Kuchnią, Górą, 2ma Piwnicami, Drwalnią, Stajnią i Wozownią, z Meblami lub bez Mebli, z powodu nagłego wyiazdu, są do wynaięcia od Nowego roku do Wielkiej nocy lub dłużej, przy ulicy Leszno, w domu pod Nrem 673 lit. B. Wiadomość u właściciela domu.

Na skutek uchwały Rady fmilijnej i upoważnienia tejże, Kommissarz Policji Administra: Cyr. 7 i 8, zawiadamia, iż w d. 8/20 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana, przy ulicy Sliskiej pod Nr 1475 drogą publicznej licytacji, sprzedane będą wszelkie ruchomości, iako to: Garderoba żeńska i mezka, Bielizna, Pierścienie złote, Meble, Siodła i różne sprzęty gospodarskie, do pozostałości Filipa Hertel należące, a to za gotowe natychmiast płacić się mane pieniądze. Podpułkownik *Stępkowski* K. C. 7 i 8.



Dnia 17 b. m. zginęła między godz: 5tą na Nowym-świecie, SUCZKA, cała biała, gładka, ogon kosmaty, maiąca iedno uszko żółte, a na drugiem mały znaczek. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 441, na 3cie piątro od frontu, a odbierze dobrą nagrodę.



Wyżlica biała, z łatami kasztanowatemi, 9 miesięcy maiąca, z obrozą zamkniętą na kłódkę, zginęła 15 b. m. Kto ią odprowadzi do Podpułkownika Sztabu Jeneralnego, w domu Dziewanowskiej, gdzie Resursa, przy ulicy Senatorskiej, otrzyma nagrodę.



Dwie Smycze pięknych CHARTÓW, są do nabycia, iedna polskich, druga wołoskich; zainformować się o tę można u Gałkiewicza, utrzymuiącego Oberżę w Mniszewie.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Żądaną iest POŻYCZKA 4,000 złp., pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w temże Biurze.

Potrzebna iest BONA rodowita Francuzka, na Prowincją do Miasta.

Pewny Młodzieniec dobrego wychowania, życzy sobie umieścić się z iakim Kawalerem na wspólny koszt co do STANCJI i USŁUGI. Bliższa wiadomość w Biurze powyższem.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 I. C.

Okazja do SIERADZA lub ZDUŃSKIEJ WOLI może zabrać z sobą iednę Osobę wygodnie za mierną zapłatą, o czem wiadomość w domu Kielca przy ulicy Królewskiej Nr 6.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połu: zimna 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Czarny człowiek.* 2gi raz *Na saskiej kępie.*

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Rudlerow* od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej, obok Teatru Rozmaitości, familje *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będą Paulina *Prajs* i Anna *Zenger* od god: 5.

Jutro w czasie Obiadu w Restauracji w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, familja *Zenger* grać i śpiewać będzie.

Dziś w wieczór o godzinie 6 w Restauracji u *Zilkiego* pod Nr 605, przy ulicy Bielańskiej na 1em piątrze, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów*; i przytem dostać można różnych Potraw, Napoiów i Pączków znanych.

Dziś w Kawiarni na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej, familja *Szlosser* grać i śpiewać będzie od godziny 5 wieczór.

Dziś w wieczór SEKSTET przez *Kurzątkowskiego* odegra różne wyiątki Uwertur, oraz Galopadę z Roberta djabła. Kolacja przed i po teatrze z różnych potraw i wszelkich napoiów, w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej w domu narożnym W. Bogka.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Stokfisz po kapucyń:, Szczupak z sosem kaparo:, Sandacz z iaia:, Lin smażo: z kapustą lub z musztar:, Naleśniki z powidła:, Zupa rybna z kluska:, Kotlety woło: z serdela:, Pieczeń wołowa z masłem chrzano:, Kapuśniak litew: i Rosoł. KOLACJA: Zaiąc z roż:, Rozbratel wiedeń:, Ryby 2kie.

W Lokalu od rogu ulic Krak: Przed: i Trębackiej na 1em piątrze, w tym domu gdzie na dole iest Skład Wódek, dostać można każdodziennie od godz: 10ej rano Śniadania, a w Niedzielę i Czwartki, Amatorowie mieć mogą Kiełbaski na sposób wiedeński; we Wtorki Kołdony Litewskie, a w Piątki Ryby duszone, gotowane i smażone.